

PROTOKÓŁ nr 5/2011

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej
z dnia 11 maja 2011 r.

Obecni na posiedzeniu komisji według załączonych list obecności.

Posiedzenie Komisji otworzył jej przewodniczący **M. Ostapowicz**, który powitał zaproszonych gości, radnych Rady Miasta i przedstawicieli Urzędu.

W dalszej części Przewodniczący przedstawił porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Wystąpienia przedstawicieli niepublicznej służby zdrowia dotyczące usług poszczególnych placówek w zakresie ochrony zdrowia mieszkańców miasta:
 - ZOZ Połczyn Zdrój – Szpital Powiatowy,
 - NZOZ Ana-Lex R. Pietras,
 - Klinika na Drawskiej B. Kołosowska,
 - NZOZ MIM-MED P. Szczytkowski,
 - NZOZ MEDYK J. Różański.
3. Wystąpienia przedstawicieli stowarzyszeń na temat prowadzonej działalności, potrzeb i osiągnięć:
 - Polski Związek Niewidomych – D. Skiba
 - Polskie Stowarzyszenie Diabetyków – P. Gasztold
 - Świdwińskie Stowarzyszenie Amazonka – Z. Rudnicka.
4. Dyskusja na temat przedstawionych informacji.
5. Wolne wnioski i zapytania.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Radni nie wnieśli zastrzeżeń do porządku posiedzenia.

Ad 2

Jako pierwsza głos zabrała dyrektor szpitala w Połczynie Zdroju **Pani A. Cudyk**, która powiedziała: „W naszym szpitalu nie zmniejszyliśmy kontraktu. Zwiększyliśmy swoje usługi o poradnię nefrologiczną i poradnię reumatologiczną. Dodatkowo od 1 stycznia funkcjonuje poradnia urologiczna, a od maja uruchomiliśmy pracownię tomografii komputerowej. Wykonujemy wszystkie badania tomografii. Mamy też bardzo ważne oprogramowanie – koronoskopia wirtualna. Zwiększyliśmy kontakt na badania Dopplera, czyli badania tętnic żylnych.

Wykonujemy nadwykonania, ale nam chodzi przede wszystkim o pacjenta, bo nikt nie może pacjentom zabronić chorować.

Chciałabym również dodać, że w tej chwili zakupujemy dodatkowe urządzenie dwu stanowiskowe w pełni automatyczne do gastrokopu i koronoskopu po to, by móc naszych pacjentów zabezpieczyć, bo w tej chwili kolejki sięgają nawet do pół roku. Brak jest lekarzy z tymi uprawnieniami. Bieżące inwestycje to bieżące remonty sal chorych w szpitalu. Niektóre pomieszczenia są remontowane od podstaw. Niestety czeka nas również remont dachu, który czeka już od 7 lat.

Na pewno będzie u nas projekt „Tele-medycyna w regionie”, to co było zapoczątkowane jeszcze w ZOZ-ie. Będzie ucyfrowiony nasz rentgen, usg i endoskopia, czyli będzie możliwość zapisywania tych badań na płytach. To nie będą już zdjęcia, dzięki czemu będzie oszczędność czasu, dbałość o środowisko, a przede wszystkim możliwość wielokrotnego korzystania z tych danych.

Jeśli chodzi o Świdwin, to planujemy tu wstawienie w pełni cyfrowego aparatu rentgenowskiego i nowe usg, najchętniej z Dopplerem. Zobaczymy czy dostaniemy kontrakt, ale próbujemy. Na pewno też czeka nas remont pomieszczenia rentgenowskiego. Co prawda jest tu konkurencja, ale to są prawa rynku.

Wiem też, że Starostwo planuje remont budynku przychodni. Bardzo się cieszę, że Starostwo nas słucha, bierze nas do planowania tego projektu, ponieważ tam mamy ratownictwo, punkt pobierania krwi.

Jeśli chodzi o ratownictwo, to jest dla mnie bardzo bolesne, że wcześniej wszyscy walczyli o szpital, wszyscy chcieli go mieć w powiecie, a teraz pojawiła się konkurencja jeżeli chodzi o ratownictwo. Dwoje lekarzy rodzinnych udostępniło pomieszczenia dla naszej konkurencji, po to aby mogli zabrać nam to ratownictwo. To pomieszczenie jest wynajęte u pana Pietrasa, a w Połczynie u państwa Kwaśniewskich. Gdyby nie to, że dostali pomieszczenia, to ratownictwo byłoby u nas. W tej chwili nie wiemy jak to będzie. Powiem szczerze, że jeżeli wojewódzka stacja wygra konkurs na ratownictwo, to musicie się liczyć Państwo z bezrobotnymi. Przykro mi, ale ratownicy zostaną bez pracy. Wojewódzka stacja przejmie tylko kontraktowych ratowników, a nasi zostaną bez pracy. "

Radny H. Klaman zapytał: „Pani dyrektor rozumiem, że pod tytułem stacja wojewódzka, to mówiąc popularnie chodzi o firmę pana Pałki?”

Pani dyrektor odpowiedziała, że tak. „Dlatego też mówię, że gdyby nie mieli pomieszczeń, to by

nie było problemu."

Pan doktor J. Różański dodał: „Ja uważam, że tu troszkę został popełniony błąd też przez szpital. Proszę Państwa chodziło o zabezpieczenie nocnej i świątecznej pomocy. Pamiętam posiedzenie w Starostwie z udziałem przedstawicielki Kasy Chorych i tam nie było chętnych, żeby objąć tą opieką. Zgłosił się doktor Pietras i to przejął. Potem prawdopodobnie rozszerzył działalność ratowniczą."

Pani dyrektor powiedziała: „Pan Pietras nie ma nic wspólnego z umową na ratownictwo. On udostępnił pomieszczenia dla pana Pałki. Jeśli chodzi o zapewnienie takiej nocnej czy świątecznej opieki to Świdwin ją ma. Szpital przyjmuje każdego. W zeszłym roku przyjęliśmy bez skierowania ponad 3 000 osób, które były ambulatoryjnie zabezpieczone. My nie bierzemy za to pieniędzy, bo dla nas liczy się głównie bezpieczeństwo i zdrowie pacjenta. "

Pan doktor J. Różański powiedział: „To ja źle zrozumiałem, a to, że Państwo przyjmujecie to doskonale wiem. Wiem, że szpital pełni rolę takiej nocnej izby przyjęć, nocnej pomocy."

Pani dyrektor dodała: „Jest to teren wiejski, gdzie ludzie są biedni, nie mają jak dojechać."

Pan K. Wasicionek Z-ca Burmistrza Miasta zapytał: „Czy w związku z zakupem nowego tomografu komputerowego jest już przeszkolony personel i czy pracuje on już „pełną parą”?

Pani dyrektor odpowiedziała: „Tak. Cały personel został przeszkolony i tomograf w pełni działa."

Pan Wiceburmistrz zapytał: „Na jakim etapie jesteście jeżeli chodzi o wprowadzenie telemedycyny?”

Pani dyrektor odpowiedziała: „W tej chwili są prowadzone rozmowy z Uniwersytetem w Szczecinie, bo to on prowadzi tą akcję i czekamy na cesję umowy przejęcia całego programu, ale jednocześnie odbywają się już rozmowy sprzętowe, programowe, całego wdrożenia tego systemu. Chcielibyśmy aby lekarze mogli wystawiać skierowania on-line i pobierać wyniki on-line, co jest bardzo ważne. "

Pan Wiceburmistrz zapytał; „I jeszcze pytanie w kwestii kontraktu z NFZ-etem i zwiększeniem

środków na ratownictwo medyczne. Jak Pani wspomniała może się zdarzyć tak, że poprzez ewentualną konkurencję zespół ratownictwa medycznego zostanie rozwiązany w Polczynie. W tej chwili jak wiem w Świdwinie stacjonuje karetka specjalistyczna z lekarzem. Czy to spowodowałoby ewentualną zmianę czy likwidację tej karetki?"

Pani dyrektor odpowiedziała: „My zlikwidujemy, a pan Pałka Państwu postawi, więc ta karetka będzie. Chciałabym dodać, że w tej chwili czekamy na rozstrzygnięcie konkursu od lipca. Niestety stawka od lipca została znacznie zmniejszona. Po to, by uzyskać kontrakt i mieć maksymalną ilość punktów przy rankingu w NFZ-ie, trzeba było obniżyć troszeczkę cenę. Powiem, że w przybliżeniu kontrakt który mamy w tym półroczu, do czerwca w przeliczeniu na 12 miesięcy to jest 2,5 miliona, a jeżeli od lipca będzie nowa kwota, to będzie zmniejszenie o około 0,5 miliona. To jest bardzo dużo. ”

Pan Wiceburmistrz zapytał: „Czy jest szansa na utworzenie poradni diabetologicznej w Świdwinie?"

Pani dyrektor odpowiedziała: „Wysłaliśmy pismo do NFZ-u. Zobaczymy co nam odpowiedzą, bo wiemy, że jest taka potrzeba."

Pani B. Kołosowska powiedziała: „Chciałam nawiązać do wypowiedzi na temat ratownictwa medycznego. Przypominam sobie taką sytuację kiedy strajkowali ratownicy medyczni, ponieważ chcieli się odłączyć od szpitala. Teraz na tyle się zmobilizowali, że chcą się odłączyć. Pani mówi, że jest jej przykro, że powstała konkurencja. Trzeba się niestety z tym pogodzić. W związku z tym ja bym nie ubolewała tak bardzo jeśli chodzi o nas mieszkańców, ponieważ w moim odczuciu ratownicy z jakiegoś powodu chcą się oddzielić."

Pani dyrektor zauważyła: „Myli Pani pojęcia. To nie ratownicy chcą się oddzielić. Właśnie oni chcą pozostać w tej strukturze, bo widzą, że nic się nie zmieniło. Wypłaty dostają takie same."

Pani B. Kołosowska zapytała: „To po co oni chcieli się odłączyć i szukali pomieszczenia?"

Pani dyrektor odpowiedziała: „Pani myli pojęcia. To nie byli nasi ratownicy. Mi jest przykro z powodu braku lojalności naszych lekarzy."

Pani B. Kołosowska: „W wolnym rynku nie możemy mówić o lojalności, bo biznes jest biznes. Dla mnie ludzie, którzy chcą się uwolnić spod szpitali, powinni być lepsi. ”

Przewodniczący obrad poprosił o zakończenie dyskusji na temat odłączenia się ratowników od szpitala.

Radny P. Gasztold powiedział: „Chciałbym zapytać czy byłaby możliwość, żeby przynajmniej jeden raz w miesiącu w Świdwinie przyjmował diabetolog?”

Pani dyrektor odpowiedziała: „Ja rozumiem pacjentów ze Świdwina, ale niestety dla NFZ liczy się miejsce wykonywania świadczeń, czyli Połczyn Zdrój ulica Gwardii Ludowej nr 5. Nie może być nigdzie indziej. Jak tylko NFZ ogłosi konkurs to na pewno wystartujemy.”

Pan doktor J. Różański powiedział: „Ja chciałbym odpowiedzieć Pani B. Kołosowskiej. Zawsze uważałem i uważam, że szpital, przychodnia, to nie jest fabryka guzików. Ja osobiście uważam, że ta lojalność powinna być. Konkurencja tak, ale uczciwa.”

Pani dyrektor powiedziała: „Ja Państwu wytłumaczę, o co tu chodzi. Teraz będzie tak, że karetka przywiezie pacjenta do szpitala i my go przyjmujemy. Tylko, że on traci już 2 godziny. To my będziemy jeździć po województwie, wzywać helikopter dla dobra pacjenta. Dopiero wtedy, gdy to dotyczy naszych bliskich, to się zastanawiamy, że nie o pieniądze chodzi a o życie człowieka. ”

Radny H. Klaman zaproponował, żeby na najbliższą sesję został zaproszony ktoś z NFZ. ”

Członkowie Komisji poparli ww wniosek.

- Klinika na Drawskiej B. Kołosowska

Pani B. Kołosowska powiedziała: „Na początku chciałabym radnym podziękować za to, że mi pomogli wcześniej, gdy zaczynałam przychodnię budować. Mówiłam wtedy, co zamierzam zrobić w tej przychodni. Udało mi się ściągnąć tu chirurga szczękowego na fundusz, robimy protetykę na fundusz. Ściągnęliśmy też periodontologa, czyli lekarza który zajmuje się chorobami przyzębia. Niestety NFZ po 3 miesiącach funkcjonowania zabrał nam tego lekarza do Koszalina. Tak mniej więcej wygląda współpraca z funduszem. Pisanie, proszenie, żadne argumenty nie docierają, bo zza biurka dla urzędnika funduszu to, co dzieje się tu wygląda zupełnie inaczej.

Proponujemy naszym mieszkańcom na fundusz stomatologię, rentgen. W rentgenie zakupiliśmy już w ubiegłym roku aparat usg najnowszej generacji z kolorowym dopplerem, z echem serca i wywalczyliśmy z funduszu, to, co Pani wspominała, badania dopplerowskie.

Następną rzeczą jest poradnia ortopedyczna i traumatologii ruchu. Oczywiście mamy też działalność tą prywatną i tam ściągnęliśmy kilku specjalistów, których w mieście brakuje – alergologa, pulmonologa dziecięcego, specjalistę chorób wewnętrznych kardiologa.

Teraz jesteśmy przed następną walką z funduszem, bo chcą nam zabrać znów z zachowawczej i tu chciałam Radę prosić o wsparcie. Ogólnie rzecz biorąc jeden lekarz rezygnuje z pracy. Chcemy na to miejsce dać drugiego lekarza, a fundusz stwierdził, że jest okazja, żeby zabrać nam kontrakt. Chciałabym się Państwu pochwalić, ponieważ chirurg, który do nas przyjeżdża jest ze Szczecina i pierwszą opinię jaką nam wydała było to, że w naszym NZOZ-ie nasi pacjenci na Kasę są traktowani i sprzętem i materiałami, i obsługą lepiej niż w Szczecinie, lepiej niż w prywatnych gabinetach. Staramy się bardzo. Wzięliśmy sobie za cel coś takiego, że przy takiej bazie, pacjentów z funduszu traktujemy tak samo jak tych, którzy za to płacą. Gdyby fundusz tak myślał, to byłoby to bardzo dobre."

Przewodniczący obrad zapytał: „Czy testy u alergologa są płatne?”

Pani B. Kołosowska odpowiedziała: „Są to wszystko rzeczy odpłatne."

Przewodniczący obrad: „I drugie pytanie. Pamiętam jak zapewniała Pani kiedyś, że będzie udzielana pomoc także osobom, które zaboli ząb w nocy. Czy jest to realizowane?”

Pani B. Kołosowska odpowiedziała: „Proszę Pana jest to najtrudniejsza rzecz jaką można było uzyskać. Jest taka usługa jak „całodobowa usługa”. Myśmy mieli dużą szansę dostać tą usługę, bo spełnialiśmy wszystkie wymogi. Niestety fundusz zmienił zdanie i stwierdził, że to musi być w Koszalinie, bo Świdwin jest za mały. ”

- NZOZ MEDYK J. Róžański

Jako kolejny głos zabrał **Pan doktor J. Róžański**, który powiedział: „Ja reprezentuje NZOZ Medyk, ulica Drawska 38. Na dzień dzisiejszy mamy 11 138 podopiecznych pacjentów z terenu całego powiatu. W ubiegłym roku przyjęliśmy w gabinetach 63 855 osób. Skierowaliśmy 1209 osób do szpitala i tu muszę powiedzieć, że ja jestem znany z tego, że jestem orędownikiem tego szpitala. Zawsze byłem i tak już pozostanie do końca moich dni. Uważam, że ten szpital jest potrzebny.

Nam się współpracuje dobrze i my z jego usług jesteście zadowoleni.

Prowadzimy też punkt szczepień. W ubiegłym roku zaszczepiliśmy 1200 dzieci. W tym roku przyjęliśmy już w naszych gabinetach 20 025 osób, a czeka nas jeszcze szczyt jesienny.

Do Państwa mam prośbę, żeby pomóc Pani dyrektor w wygraniu konkursu na karetkę. Tu powinna być pomoc, a to można wygrać, tylko trzeba spójnie, bo musi być poparcie od was. "

Przewodniczący Rady H. Klaman powiedział: „W takim razie zapraszam na sesję Panią dyrektor 1 czerwca. Proszę o przygotowanie informacji na ten temat."

Ad 3

- Polski Związek Niewidomych – D. Skiba

Pani D. Skiba powiedziała: „W swoim gronie mamy 81 członków zwyczajnych, w tym 10 dzieci. Nasza organizacja prowadzi liczne spotkania, wyjazdy, współpracujemy ze szkołami w Kołobrzegu, Białogardzie, jak również ze szkołą w Szczecinie. Chciałabym, żeby udało się sprowadzić jeszcze jednego okulistę do przychodni. Jest to z mojej strony taka prośba. "

Pan Wiceburmistrz powiedział: „Wspomniała Pani, że wśród członków jest 10 dzieci. Mam w związku z tym pytanie, bo kwestia nauczania tych dzieci związana jest z posyłaniem ich do szkół specjalnych. Czy macie Państwo kontakt z tymi dziećmi?"

Pani D. Skiba odpowiedziała: „Tak. Oczywiście. Takie szkoły dla dzieci są w Bydgoszczy i w Laskach. Chciałabym jeszcze powiedzieć, że Panie ze Szczecina przyjeżdżają i rehabilitują je, uczą czytania, pisanie i mówienia. "

- Polskie Stowarzyszenie Diabetyków

Pan Grzegorz Mystek przedstawił sprawozdanie z działalności Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Oddziału Powiatowego w Świdwinie – załącznik do protokołu nr 1.

Radny W. Gasek zapytał: „Ponieważ działacie jako stowarzyszenie od 6 lat, to chciałabym wiedzieć ile osób w ciągu tych lat w wyniku waszych działań prewencyjnych, zostało skierowanych do gabinetów lekarskich?"

Pan Paweł Gasztold Prezes Stowarzyszenia Diabetyków odpowiedział: „Na każdej imprezie na

której bierzemy czynny udział, jesteśmy w stanie wyłapać minimum 2-3 osoby. Tyle, że my nie możemy powiedzieć oficjalnie, że ktoś jest chory. My po prostu mówimy, żeby ta osoba poszła do lekarza i przebadana się w laboratorium. Nawet robiąc badania w gimnazjum wyłapaliśmy kilkoro dzieci."

Pan Wiceburmistrz zapytał: „Mam pytanie dotyczące liczebności chorych na cukrzycę. Czy ona rośnie?”

Pan P. Gasztold odpowiedział: „Z roku na rok przybywa, bo jak zaczynaliśmy to było 23 osoby, a teraz jest 220. Ludzie wstydzą się. Ta choroba nie boli. Można chodzić przez pięć lat, gdy ktoś jest chory. Robiąc przygotowania do otwarcia poradni diabetologicznej w 2009 roku jeździłem po wszystkich ośrodkach na terenie powiatu świdwińskiego. Na 2009 rok było zarejestrowanych oprócz gminy i miasta Połczyn, ponad 3 000 osób. ”

Pan Wiceburmistrz zapytał Panią Kołosowską: „Pamiętam, że kiedy byłem na otwarciu Pani przychodni, pokazywała Pani taki sprzęt do zabiegów kosmetycznych. Czy te zabiegi państwo prowadzicie?”

Pani B. Kołosowska odpowiedziała: „Tak. Jest to kosmetologia typowa i taka część medyczna. Na przykład mamy laser, którym można zatykać naczynka. Urządzenie ma bardzo wiele różnych funkcji. Oczywiście za mało jesteśmy rozreklamowani, ale powoli się rozwijamy. ”

Radna M. Lemańczyk zasugerowała, żeby przychodnię rozreklamować, a następnie zapytała: „Na czym polega problem z poradnią diabetyczną?”

Pan P. Gasztold odpowiedział: „W 2009 roku gdy szpital w Połczynie był pod starostwem i w dniu 1 grudnia podpisałem z panią dyrektor umowę na udostępnienie pomieszczeń pod lekarza diabetologa, który by przyjeżdżał, mając już wydaną zgodę sanepidu, która zezwalała na przyjęcie diabetologa. Ta umowa miała obowiązywać, ale po dzień dzisiejszy nic nie było. Doktor Żukowski obiecał, że pomoże, ale na obietnicach się zakończyło. ”

- Świdwińskie Stowarzyszenie Amazonka

Pani Z. Rudnicka powiedziała: „Stowarzyszenie założyłam w 2006 roku. Nasze stowarzyszenie ma 26 kobiet po operacji i 10 ochotniczek wspierających nasze stowarzyszenie. W tym roku

obchodzimy 5-lecie naszego istnienia. W ciągu roku działamy dużo, miałyśmy mammobus w którym przebadaly się kobiety z całego powiatu. Przebadalo się około 1500 pań. Przychodnie onkologiczne w których się badamy to Szczecin i Koszalin. Też brakuje nam onkologów."

Ad 4

Przewodniczący H. Klamana zaproponował: „Gdyby, każda z przychodni przedstawiła informacje na temat swojej działalności a Urząd je zebrał, to każdy z mieszkańców wiedziałby gdzie się udać w razie potrzeby. Jest to do zastanowienia. W każdej przychodni wisiałaby informacja na temat działalności innych przychodni. Uważam, że jest to temat do przemyślenia."

Pani B. Kołowska powiedziała, że z doświadczenia wie, że takie informacje są przez konkurencję zrywane.

Pan Wiceburmistrz powiedział: „Mamy niepubliczne podmioty świadczące usługi prywatne. Nie bardzo wierzę w to, że informacje wywieszane przez wszystkie podmioty konkurencyjne będą długo wisiały. My możemy ewentualnie umieścić na stronie internetowej informacje dotyczące działalności podmiotów na terenie miasta, tyle, że będą to tylko informacje o zakresie usług a nie reklama tych placówek."

Pani B. Kołowska powiedziała: „Proszę Państwa. Ja mam do Państwa taką prośbę. Ponieważ w naszym mieście działa kilka podmiotów medycznych, to czy Urząd Miasta, czy ta Komisja nie mogłaby znaleźć jakiegoś sposobu na to, żeby tych wszystkich, którzy zawiadują tymi placówkami w jakiś sposób skonsolidować razem, bo my na razie ze sobą walczymy. Konkurencja, która jest to jest zła konkurencja. Powinniśmy się dogadać między sobą dla dobra mieszkańców. Może znajdzie się ktoś, kto pomoże to środowisko skonsolidować, bo trzeba się zastanowić co temu miastu jest potrzebne. "

Przewodniczący Komisji powiedział: „Proszę Państwa ja nie bez powodu zorganizowałem taką komisję, bo my co prawda w bardzo wąskim zakresie ale odpowiadamy za służbę zdrowia. Niestety część z zaproszonych lekarzy nie skorzystała z zaproszenia. Ja traktuję dzisiejsze spotkanie jako początek działań na rzecz służby zdrowia w mieście. "

Pan B. Wachowiak Kierownik Wydziału Oświaty UM powiedział: „Działania samorządu w zakresie służby zdrowia są ograniczone. Ustawa o samorządzie gminnym w artykule 7 mówi, że do

zadań własnych gminy należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty poprzez ochronę zdrowia. Pani podejście jest bardzo szlachetne w kwestiach związanych z podejściem do spraw zdrowotnych ale tam gdzie ktoś prowadzi działalność gospodarczą, są pewne mechanizmy, które regulują kwestie wolnorynkowe. Pewnie, że dobrze jest nie tylko działać ale też monitorować. Myślę, że rolą samorządu jest również szeroko pojęty monitoring. Niewątpliwie należy się zgodzić, bo myślę, że rolą samorządu jest również zgłaszanie do NFZ pewnych braków na naszym terenie. Powinniśmy w dobrze pojętym naszym interesie ustawicznie lobbować w NFZ. Rolę samorządu widziałbym właśnie w ten sposób.

Natomiast jeżeli chodzi o miasto i działania jakie podejmujemy w zakresie służby zdrowia, to poprzez podejmowane uchwały Rady Miasta realizujemy na przykład Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii; program w zakresie zdrowego odżywiania, prozdrowotnego stylu życia; program promocji zdrowia psychicznego.

W zakresie badań mammograficznych wykonywane są badania piersi i w związku z tym wykorzystujemy każdą okazję do tego, żeby takie badania w naszym mieście się odbywały.

Staramy się także wspierać tych najbardziej potrzebujących. Od kilku lat zakupujemy szczepionki ochronne przeciw grypie. Działamy w tym zakresie wspólnie z MOPS-em i udostępniamy szczepienia tym najbardziej potrzebującym. Współpracujemy i wspieramy poprzez dotację trzy stowarzyszenia, których przedstawiciele są dzisiaj obecni na komisji. Korzystając z okazji chciałbym dziś podziękować przedstawicielom stowarzyszeń za prowadzenie szeroko pojętej profilaktyki, co jest bardzo ważne.

Mówiąc o tych działaniach, które miasto podejmuje wspieramy poprzez dotację hospicjum, które powstało w naszym mieście przed dwoma laty. I my tego rodzaju działalność wspieraliśmy zakupem ssaka elektrycznego, który był niezbędny dla jego funkcjonowania. "

Pani Dorota Michalska z Instytutu Spraw Społeczno-Gospodarczych ze Szczecina powiedziała: „W lutym powołaliśmy punkt konsultacyjny, który mieści się w internacie ZSR CKP w Świdwinie. W tym roku przypada europejski rok wolontariusza proponujemy dwie inicjatywy: pierwsza inicjatywa to konkurs wolontariusza rok, a druga inicjatywa to konkurs działacza społecznego. Nasze działania są opublikowane w formie bezpłatnych ogłoszeń w gazecie świdwińskiej „Panorama”. W tym miesiącu przeprowadzam proces rekrutacyjny współpracując z urzędem pracy w Świdwinie. Skierowaliśmy do powiatu świdwińskiego propozycję bezpłatnych szkoleń projektowania stron multimedialnych i internetowych dla osób niepełnosprawnych. Oprócz tego nasz projekt skupia osoby niepełnosprawne i osoby zagrożone wykluczeniem zawodowym prowadząc projekty edukacyjne i żeby edukacja dorosłych spełniała wszelkie funkcje i metody

dydaktyczne również prowadzimy taką działalność kulturalną, ponieważ obchodzimy 17 maja taki światowy dzień dobrych uczynków, zapraszam Państwa na koncert poezji śpiewanej do zamku.

Dodam jeszcze, że szukam osób zainteresowanych pracą w radzie programowej, którą chcemy powołać w celu kontynuowania tych inicjatyw w następnych latach. "

Pan Wiceburmistrz powiedział: „Kwestie dotyczące skompensowania działań. To nie jest takie proste, bo na przeszkodzie stoją przepisy ustawy o finansach publicznych, które zakazują dofinansowywania podmiotów prywatnych, a w tej chwili mamy tylko NZOZ-y. Poza tym kwestia specjalizacji, konkretyzacji poszczególnych gabinetów. Nie wszystkie dziedziny są tak samo przez NFZ punktowane, a więc i nie są tak samo opłacalne. Trudno byłoby przekonywać poszczególne podmioty do tego, żeby zajęli się tylko działalnością w danym zakresie. Sens jest słuszny, tyle tylko, że podmioty same decydują jakie działania będą podejmować. "

Pani B. Kołowska dodała: „To jest jasne, ale przez tą konkurencyjność dziwnie pojętą, nie współpracę tylko walczymy z sobą, żadna informacja nie przechodzi między nami i niepotrzebnie pewne rzeczy się nakładają. Szkoda pieniędzy, bo brakuje na przykład mammografu, a ma być drugie urządzenia Dopplera, więc być może przy takiej wymianie informacji ta współpraca wyglądałaby lepsza. "

Pan Wiceburmistrz odpowiedział: „My możemy tylko pośredniczyć, ale nie mamy wpływu na decyzje poszczególnych podmiotów."

Przewodniczący Komisji podziękował za przedstawione opinie.

Ad 5

Pan B. Wachowiak przedstawił pismo – z dnia 9 maja br. w podpisie pani Zofia Zatorska. (załącznik do protokołu nr 2).

Radne (A. Kępka, M. Lemańczyk) poparły wniosek Pani Z. Zatorskiej w sprawie wydania zezwolenia na założenie i prowadzenie niepublicznego angielskiego oddziału przedszkolnego „Happy Days".

Przewodniczący Komisji przedstawił wnioski z posiedzenia komisji:

1. Zaproszenie pani Z. Zatorskiej na posiedzenie komisji połączonych, które odbędzie się w dniu 19 maja w celu przedstawienia pełnej informacji na temat przedszkola.
2. Zaproszenie na sesję Rady Miasta w dniu 1 czerwca br. przedstawiciela NFZ.

Radni w głosowaniu jednogłośnie przyjęli ww wnioski.

Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu Komisji i ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

M. Tyszczyk

Przewodniczył:

M. Ostapowicz

Przewodniczący Komisji